

Sygn.akt III AUa 854/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 marca 2015r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

**Przewodniczący: SSA Bożena Szponar - Jarocka (spr.)**

**Sędziowie: SA Dorota Elżbieta Zarzecka**

**SA Alicja Sołowińska**

**Protokolant: Agnieszka Charkiewicz**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 17 marca 2015 r. w B.

**sprawy z odwołania B. Ł.**

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o wysokość emerytury

**na skutek apelacji wnioskodawczyni B. Ł.**

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 14 marca 2014 r. sygn. akt V U 71/14

- I. **zmienia częściowo zaskarżony wyrok i poprzedzającą go decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. z dnia 5 grudnia 2013r. w ten sposób, że wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury należnej B. Ł.ustala na 81,35% poczynając od 22 kwietnia 2014r.,**
- II. **oddala apelację w pozostałym zakresie,**
- III. **ustala, iż organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji,**
- IV. **znosi wzajemnie między stronami koszty zastępstwa procesowego.**

Sygn. akt III AUa 854/14

## UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. decyzją z dnia 5 grudnia 2013 roku, wydaną na podstawie przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 roku, Nr 153, poz. 1227 ze zm.), odmówił B. Ł. wznowienia postępowania w sprawie przeliczenia wysokości emerytury. Wskazał, że po uprawomocnieniu się decyzji organu rentowego z dnia 21 sierpnia 2013 roku, na podstawie której odmówiono przeliczenia wysokości świadczenia, nie zostały przedłożone nowe dowody ani nie ujawniono okoliczności istniejących przed wydaniem decyzji, które uzasadniałyby zastosowanie instytucji wznowienia postępowania rentowego określonej w art. 114 ust. 1 w/w ustawy.

B. Ł. w odwołaniu od powyższej decyzji, domagała się jej zmiany i przeliczenia wysokości świadczenia z uwzględnieniem wszystkich okresów zatrudnienia oraz prowadzenia działalności gospodarczej, jak również ustalenia wartości zgromadzonego kapitału.

Sąd Okręgowy w Białymstoku po rozpoznaniu powyższego odwołania, wyrokiem z dnia 14 marca 2014 roku odwołanie oddalił. Z ustaleń Sądu I instancji wynikało, że B. Ł. urodziła się w dniu (...), zatem nie znajduje w stosunku do niej zastosowania art. 173 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, zgodnie z którym kapitał początkowy ustala się dla ubezpieczonych urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 roku, którzy przed dniem wejścia w życie ustawy opłacali składki na ubezpieczenie społeczne lub za których składki opłacali płatnicy składek. Wnioskodawczyni na podstawie decyzji ZUS z dnia 15 lutego 2002 roku nabyła prawo do emerytury na podstawie art. 27 w/w ustawy od dnia 1 grudnia 2001 roku. Do ustalenia wysokości świadczenia organ rentowy uwzględnił 34 lata okresów składkowych i 4 miesiące okresów nieskładkowych. Z dalszych ustaleń Sądu Okręgowego wynikało, że prawomocną decyzją z dnia 21 sierpnia 2013 roku organ rentowy przeliczył wysokość emerytury wnioskodawczyni. Do ustalenia podstawy wymiaru świadczenia przyjęto przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia, tj. z lat 1968 – 1969, 1973 – 1976, 1979 – 1988, 1996 – 1998 oraz 2000. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru świadczenia został ustalony na 77,08 %. B. Ł. nie wносиła odwołania od tej decyzji. Aktualnie zaskarżoną decyzją z dnia 5 grudnia 2013 roku, wydaną na skutek wniosku z dnia 27 listopada 2013 roku, odmówiono B. Ł. wznowienia postępowania w sprawie ponownego ustalenia wysokości emerytury wobec braku nowych dowodów mających wpływ na wysokość świadczenia. Wnioskodawczyni podnosiła, że prowadziła działalność gospodarczą do lipca 2004 roku. Zgodnie zaś ze stanowiskiem organu rentowego, B. Ł. po dniu 12 grudnia 2001 roku nie podlegała ubezpieczeniom społecznym z żadnego tytułu ani obowiązkowo ani dobrowolnie, gdyż osoba uprawniona do emerytury może dobrowolnie opłacać składki na ubezpieczenia społeczne z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej oraz obowiązkowo z tego tytułu podlega ubezpieczeniu zdrowotnemu. Wnioskodawczyni, będąc uprawniona do emerytury, nie zgłosiła się do dobrowolnych ubezpieczeń społecznych. Na rozprawie w dniu 18 lutego 2014 roku wnioskodawczyni przyznała, że przedłożyła w organie rentowym wszystkie dowody na okoliczność wykonywanego zatrudnienia, jak również że nie posiada nowych dowodów na okoliczność osiąganego wynagrodzenia. Domagała się wyliczenia świadczenia z 34 lat zatrudnienia, nie wskazując konkretnych lat oraz wyrównania świadczenia od 2001 roku. W ocenie Sądu I instancji, stanowisko B. Ł. nie zasługiwało na uwzględnienie. Aktualnie obowiązujące przepisy nie przewidują możliwości ustalenia wysokości świadczenia za cały okres zatrudnienia. Sąd Okręgowy wskazał, że stosownie do art. 15 w/w ustawy wysokość świadczenia może być ustalona z kolejnych 10 lat kalendarzowych wybranych przez zainteresowanego z ostatnich 20 lat kalendarzowych poprzedzających bezpośrednio rok, w którym zgłoszono wniosek o emeryturę, albo na wniosek ubezpieczonego z 20 lat kalendarzowych przypadających przed rokiem zgłoszenia wniosku, wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu społecznemu. Wysokość świadczenia wnioskodawczyni została wyliczona z lat 1968 – 1969, 1973 – 1976, 1979 – 1988, 1996 – 1998 oraz 2000, a więc z 20 lat wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu społecznemu, w toku postępowania przed Sądem Okręgowym w Białymstoku w sprawie o sygn. akt V U 2686/06. W oparciu o opinię biegłego sądowego przeprowadzoną w tamtym postępowaniu Sąd ustalił wskaźnik wysokości podstawy wymiaru świadczenia z w/w lat na 76,73 %. Następnie na podstawie decyzji z dnia 21 sierpnia 2013 roku organ rentowy przeliczył wysokość świadczenia wnioskodawczyni w oparciu o art. 15 ust. 2a w/w ustawy, podwyższając wskaźnik wysokości podstawy wymiaru świadczenia na 77,08 % (wyliczony z tych samych 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu). Reasumując, Sąd I instancji stwierdził, że wnioskodawczyni, zarówno przed organem rentowym, jak i w toku postępowania sądowego nie złożyła nowych dowodów na okoliczność uzyskiwanego wynagrodzenia, co mogłoby mieć wpływ na ustalenie wysokości wskaźnika podstawy wymiaru świadczenia, ani też nowych dowodów na okoliczność podlegania ubezpieczeniu społecznemu, które to dowody mogłyby mieć wpływ na ustalenie wysokości otrzymywanego świadczenia, zatem brak było podstaw do ponownego ustalenia wysokości świadczenia. Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy jak w sentencji wyroku orzekł na podstawie art. 477<sup>((14))</sup> § 1 k.p.c.

B. Ł. zaskarżyła powyższy wyrok w całości, zarzucając mu:

1) naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało wpływ na wynik postępowania, tj.: - art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego oraz dowolną jego ocenę, opierając się jedynie na dowodach strony przeciwnej, nie biorąc pod rozwagę dowodów strony skarżącej co do zakresu lat będących właściwymi, które należałoby wziąć pod uwagę przy wyliczeniu świadczenia emerytalnego oraz adekwatnej metody ustalania podstawy wymiaru składek,

- obrazę przepisów prawa procesowego poprzez niewłaściwe zastosowanie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. skutkujące oddaleniem odwołania w sytuacji istnienia oczywistych podstaw do jego uwzględnienia,

2) sprzeczność poczynionych ustaleń faktycznych z treścią zebranego materiału dowodowego, mających wpływ na treść zaskarżonego wyroku poprzez:

- ustalenie, iż skarżąca nie uczyniła zadość przepisom obligującym do ponownego przeliczenia wysokości świadczenia emerytalnego, co powinna uczynić poprzez dostarczenie nowych dowodów lub ujawnienie nowych okoliczności istniejących przed wydaniem decyzji, podczas gdy skarżąca ujawniła organowi emerytalno-rentowemu ZUS w odpowiednim czasie nowe zaświadczenia o wynagrodzeniu oraz świadectwa pracy, mające wpływ na wysokość emerytury,

- uznanie, iż w przypadku skarżącej zachodzi podstawa zastosowania art. 15 ust. 2 a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, podczas gdy z materiału dowodowego wynika, iż należałoby zastosować art. 15 ust. 1 w/w ustawy.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżąca domagała się zmiany zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającej go decyzji organu rentowego poprzez ponowne przeliczenie wysokości świadczenia emerytalnego za okres przepracowanych lat, tj. od lutego 1976 roku do lipca 2004 roku, przy uwzględnieniu nowych dowodów złożonych na etapie postępowania apelacyjnego oraz zasądzenia od organu rentowego na rzecz skarżącej kosztów postępowania za dwie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja częściowo jest zasadna.

Wnioskodawczyni B. Ł. domaga się ponownego ustalenia wysokości należnej jej emerytury. Zaznaczyć należy, iż do wniosku złożonego do organu rentowego w trybie art. 114 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, następnie w trakcie postępowania przed organem rentowym, jak również w toku postępowania przed Sądem I instancji nie złożyła żadnych dowodów, które mogłyby wskazywać, że jej emerytura, zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami prawa, może być wyższa.

Dopiero do apelacji wnioskodawczyni złożyła stosowne dowody. Było to zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu z Zarządu Wojewódzkiego (...) za lata 1970-1972 oraz umowa o pracę z B. Kombinatem (...), dotycząca okresu od października 1976 roku do września 1978 roku, która określała wysokość wynagrodzenia wnioskodawczyni na kwotę 3.400 złotych miesięcznie. W ocenie Sądu II instancji, jedynie te dowody były nowymi dowodami, o jakich mowa w art. 114 ust. 1 w/w ustawy.

Sąd na etapie postępowania apelacyjnego zobowiązał organ rentowy do uwzględnienia tychże dowodów przy ustaleniu wysokości świadczenia (k. 68). Zgodnie z wyliczeniem ZUS (niekwestionowanym przez skarżącą), wskaźnik wysokości podstawy wymiaru ustalony przy uwzględnieniu powyższych dowodów, winien wynosić 81,35 %. Wysokość emerytury wnioskodawczyni, podobnie, jak w decyzji ZUS z dnia 15 lutego 2002 roku, przyznającej świadczenie została wyliczona na podstawie art. 15 ust. 6 w/w ustawy, tj. z 20 najkorzystniejszych lat kalendarzowych wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniom społecznym, z tym, że zgodnie z nowymi dowodami najkorzystniejsze wynagrodzenie, które powinno być przyjęte do wyliczenia emerytury, wnioskodawczyni osiągnęła w latach 1968, 1970-1988. Zatem

wysokość emerytury należnej wnioskodawczyni winna być wyższa, bowiem wskaźnik wysokości podstawy wymiaru powinien wynosić 81,35 %.

Niezasadne jest jednak stanowisko wnioskodawczyni, która domaga się wyrównania świadczenia według wskaźnika wysokości podstawy wymiaru świadczenia w wysokości 81,35 % od 2001 roku. Zgodnie bowiem z treścią art. 133 ust. 1 w/w ustawy w razie ponownego ustalenia przez organ rentowy prawa do świadczeń lub ich wysokości, przyznane lub podwyższone świadczenia wypłaca się, poczynając od miesiąca, w którym powstało prawo do tych świadczeń lub do ich podwyższenia, jednak nie wcześniej niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy lub wydano decyzję z urzędu, z zastrzeżeniem art. 107a ust. 3 (pkt 1) lub za okres 3 lat poprzedzających bezpośrednio miesiąc, o którym mowa w pkt 1, jeżeli odmowa lub przyznanie niższych świadczeń były następstwem błędu organu rentowego lub odwoławczego (pkt 2). W sytuacji, gdy nowe dowody zostały złożone przez skarżącą dopiero w dniu 22 kwietnia 2014 roku, po wydaniu wyroku przez Sąd I instancji, nie sposób jest uznać, aby organ rentowy dopuścił się błędu poprzez przyznanie niższych niż należne świadczeń. Zdaniem Sądu II instancji, wnioskodawczyni zdawała sobie sprawę, jakie dokumenty powinna złożyć w celu uzyskania świadczenia, czy jego podwyższenia. Zarówno na etapie postępowania przed organem rentowym, kiedy ubiegała się o emeryturę, jak i w trakcie postępowania sądowego w 2006 roku, dotyczącego przeliczenia wysokości przyznanego jej uprzednio świadczenia emerytalnego, wnioskodawczyni składała wszelkie pozostające w jej posiadaniu zaświadczenia o wysokości wynagrodzenia. Trudno więc zarzucić organowi rentowemu, że nie poinformował wnioskodawczyni o tym, jakie dowody powinna przedstawić, aby otrzymać emeryturę, bądź na nowo ustalić jej wysokość. Tym samym, skoro organ rentowy nie dopuścił się błędu, zaś nowe dowody co do wysokości emerytury zostały złożone przez wnioskodawczynię 22 kwietnia 2014 roku, to wyższa emerytura winna zostać przyznana wyrokiem Sądu II instancji od dnia złożenia tych dokumentów.

Z tożsamyh względów brak jest podstaw do obciążenia organu rentowego odpowiedzialnością za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji, skoro na etapie postępowania przed organem rentowym nie zostały przedłożone dokumenty skutkujące aktualnie zmianą zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającej go decyzji.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny orzekł jak w pkt I sentencji wyroku na podstawie 386 § 1 k.p.c., jak w pkt II sentencji wyroku na podstawie art. 385 k.p.c., zaś jak w pkt III na podstawie art. 118 ust. 1a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c., znosząc wzajemnie między stronami koszty zastępstwa procesowego (pkt IV sentencji wyroku).

A.K.